

indeks

PISMO POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

Nr 27

Rok V

Kielce

Styczeń/Luty 1996



Pracownia Mechaniki Doświadczalnej MTS

(© Wydziale Mechanicznym piszemy na str. 4 i 5)

W NUMERZE



WYDZIAŁ MECHANICZNY

NIEMIECKO-POLSKIE
STUDIUM INTEGRACYJNE
"SANACJA BUDYNKÓW"

OCHRONA PRAW
AUTORSKICH I OCHRONA
WŁASNOŚCI
PRZEMYSŁOWEJ

LISTY Z OSNABRÜCK

POSIEDZENIE SENATU

WYDAWNICTWO
POLITECHNIKI ŚWIĘTO-
KRZYSKIEJ - poleca

CZYTELNIA NAUKOWA
BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ
PŚk. - zaprasza

SIEDEM TEZ O SZKOL-
NICTWIE WYŻSZYM

TOWARZYSTWA NAUKOWE

OPEN CLASSES FOR STU-
DENTS AND SCIENTISTS

ZASADY REKRUTACJI
W ROKU AKADEMICKIM
1996/97

OBRADY KOMITETU
NARODOWEGO AIESEC

GŁOSY PRZODKÓW

SESJA EGZAMINACYJNA

PISALI O NAS

"Profesor też człowiek"

(...) - Nie wyrzucam indeksów przez okno! A mówiąc poważnie, uważam, że istnieje pewne minimum wiedzy, którą każdy student musi opanować. Egzamin to nie tylko stawianie ocen, to czas kiedy studenci podsumowują materiał. Dlatego zwracam uwagę na najistotniejsze zagadnienia. Znaczenie egzaminu przytłumione jest przez ocenę i fakt, że np. ktoś nie zaliczył. To, moim zdaniem, sprawy wtórne. Egzamin ma służyć przede wszystkim procesowi dydaktycznemu - a w efekcie temu, żeby każdy po ukończeniu studiów był fachowcem w swojej dziedzinie. Zdaję sobie sprawę, że to nie do końca jest wyznacznik wiedzy - każdej oceny niedostatecznej nie jestem pewien i czasami mogę komuś zrobić krzywdę. Ale nigdy nie sugeruję się osobistymi sympatiami czy urazami. Natomiast wśród studentów nie mam najłagodniejszej opinii. Chyba jestem trochę piłą. Jeżeli w trakcie dyplomu robimy interesujące rzeczy, to studenci wychodzą ode mnie bardziej wymęczeni niż u innych. Ale wiem, że gdy potem pójdą na szerokie wody, to automatycznie dadzą sobie radę!

Sylvia Bławat "Gazeta Kielecka" 26. 09. 1995 r.

Międzynarodowe kolokwium w Kielcach

(...) W 1994 r. powstała koncepcja utworzenia w Kielcach filii EIPOS, w tym też roku zawarto wstępną umowę o współpracy. W związku z tym właśnie w Kielcach zorganizowane zostało IV Kolokwium Nauki o Środowisku, podczas którego odsłonięto tablicę upamiętniającą utworzenie filii. (...) Bezpośrednim skutkiem dla Kielc wynikającym z utworzenia filii EIPOS w naszym mieście, będą trzy studia podyplomowe: nauki o środowisku, konserwacji obiektów zabytkowych, administracji. Absolwenci tych studiów otrzymywać będą dyplomy europejskie w języku niemieckim, uprawniające do podjęcia pracy na terenie całej Uni Europejskiej.

Barbara Korzeniowska "Gazeta Kielecka" 4.10.1995 r.

"Stawiamy na naukowe"

Fundusz stypendialny dla studentów Politechniki Świętokrzyskiej w pierwszym semestrze roku akademickiego 1995/96 wynosi 12 miliardów starych złotych, z czego 75 procent przeznaczone jest na stypendia za wyniki w nauce, pozostałe 25 - na stypendia socjalne. Najwyższe stypendium socjalne wynosi 75 zł, najniższe 35 zł. Wysokość stypendium naukowego zależy od wydziału i kierunku. Najniższe - 70 złotych - przyznane jest studentom, którzy osiągnęli średnią ocen 3,9 - 4,0. Najwyższe 200 złotych - otrzymują prymusi ze średnią 4,8 - 5,0.

Pięciu osobom przyznane zostało stypendium ministra edukacji narodowej (...)

(SABA) "Gazeta Kielecka" 14.11.1995 r.

"Cudzoziemcy na Politechnice"

Na Politechnice Świętokrzyskiej uczy się siedemdziesięciu cudzoziemców. Większość z nich jest stypendowana przez rząd polski. (...) Najwięcej cudzoziemców studiujących na Politechnice Świętokrzyskiej pochodzi z Kazachstanu (32 osoby, z czego 31 jest pochodzenia polskiego), Ukrainy (7 osób, z czego 6 jest pochodzenia polskiego), Białorusi, Uzbekistanu. Dwudziestu dwóch studentów pochodzi z krajów arabskich. Dominują Jordańczycy. W Kielcach uczy się także jedna Szwajcarka i dwóch Brytyjczyków - wszyscy pochodzenia polskiego (...)

(KaS) "Gazeta Kielecka" 15.11.1995 r.

Studia płatne?

(...) - Dyskusja nad tezami przygotowanymi przez MEN była bardzo gorąca - mówi prorektor Politechniki Świętokrzyskiej Roman Nadolski. - Wszyscy są zgodni, że chaos w uczelniach trzeba uporządkować. W tej chwili lepsze studia dzienne są bezpłatne, natomiast gorsze wieczorowe i zaoczne - płatne, co jest paradoksalne.

Prorektor PŚk. Krzysztof Grysa jest przeciwnikiem wprowadzania odpłatności za studia. - Jeśli państwo chce mieć wykształconych ludzi, to musi w nich inwestować - mówi. Podobnego zdania jest prorektor Nadolski. (...) Dyrektor Departamentu Nauki



W SPRAWIE STUDIÓW ZAOCZNYCH I WIECZOROWYCH

Rada Główna Szkolnictwa Wyższego z narastającym niepokojem obserwuje negatywne zjawiska występujące w obszarze studiów zaocznych i wieczorowych, zarówno w uczelniach państwowych jak i niepaństwowych*. W wielu uczelniach zakres i poziom tego rodzaju studiów odbiega - niekiedy w rażącym stopniu - od standardów obowiązujących na studiach dziennych. Ważnym problemem pogłębia fakt, iż w uczelniach państwowych są to płatne formy studiów.

W stanowisku Nr 12/94 z dnia 1 grudnia 1994 r. w sprawie sytuacji w szkolnictwie wyższym Rada Główna zwróciła m.in. uwagę na problemy studiów wieczorowych i zaocznych. Wśród działań niektórych uczelni budzących zastrzeżenia i mogących stać się źródłem wynaturzeń i zjawisk patologicznych wymieniliśmy "przyjmowanie na studia płatne (wieczorowe, zaoczne) rażąco dużej liczby studentów bez zapewnienia im prawidłowych warunków studiowania i odpowiedniego poziomu studiów".

Nasze uwagi zawarte w cytowanym stanowisku z 1.XII 1994 r. nie spotkały się niestety z akceptacją niektórych uczelni. Świadczą o tym niepokojące zmiany w stosunku liczby osób przyjmowanych na studia wieczorowe i zaoczne do przyjmowanych na studia dzienne. Według danych MEN z 28.XI.1995 r. w uczelniach podległych MEN (wraz z KUL) liczba osób przyjętych w 1995 r. na studia wieczorowe i zaoczne stanowiła 104% liczby przyjętych na studia dzienne, wobec 90% w 1994 r. Tendencja zwyżkowa w zakresie rekrutacji na studia wieczorowe i zaoczne występuje, w zasadzie, we wszystkich typach uczelni. O ile jednak odpowiednie wskaźniki w grupie uczelni technicznych i rolniczych wahają się w granicach 50-60%, o tyle w uniwersytetach sięgają 130%, w uczelniach ekonomicznych 190%, a w uczelniach pedagogicznych - ponad 200%.

Rada Główna uważa, że realizacja niezwykle ważnego, strategicznego postulatu zwiększenia liczby studentów i, w konsekwencji, liczby osób z wyższym wykształceniem nie może odbywać się kosztem istotnego obniżenia jakości kształcenia, co - jak mamy podstawy sądzić - występuje często w przypadku studiów wieczorowych i zaocznych. Z tego względu Rada Główna zwraca się do Rektorów i Senatów uczelni o ponowne przeanalizowanie problemu i podjęcie odpowiednich działań zmierzających - z jednej strony - do zahamowania tendencji wzrostu liczby kształconych w trybie wieczorowym i zaocznym, z drugiej zaś strony - do poprawy warunków kształcenia i zapewnienia porównywalności poziomu kształcenia w trybie dziennym, wieczorowym i zaocznym.

Rada Główna przypomina, iż ustawa o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. w art. 4 ust. 3 mówi wyraźnie, że "podstawowym systemem studiów są studia dzienne, chyba że statut uczelni stanowi inaczej".

Rada Główna wyraża pogląd, że liczba studentów przyjmowanych w trybie wieczorowym i zaocznym w danej uczelni nie powinna przekraczać liczby studentów przyjmowanych na studia dzienne.

Przewodniczący Rady Głównej
JERZY OSIOWSKI

*Stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
z 14 grudnia 1995 r.

Studiów i Analiz MEN, prof. Roman Domański uspokaja. - Jeszcze nie zapadły podstawowe decyzje: czy w ogóle studia powinny być odpłatne.(...)

Lidia Cichocka "Słowo Ludu" 5.12. 1995 r.

Zatrzymać najlepsze kadry

Nowe perspektywy rozwojowe dla studentów i absolwentów Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach stwarza podpisana wczoraj umowa o wzajemnej współpracy pomiędzy uczelnią a spółką akcyjną "Exbud". (...) Umowa przewiduje przyjmowanie przez "Exbud SA" najzdolniejszych studentów na praktyki i staże, a także finansowanie stypendiów fundowanych. Istnieje również możliwość finansowego wsparcia uczelni przy realizacji projektów i badań, których przedmiot będzie wchodził w zakres zainteresowań firmy (...)

(MK) "Gazeta Kielecka" 14.12.1995 r.

Na Politechnikę bez egzaminów

(...) Studentem Politechniki Świętokrzyskiej znów można będzie zostać bez egzaminu wstępnego. Ale podwoje tej uczelni będą stały otworem tylko dla najlepszych maturzystów. Oceny na świadectwie zadecydują o przyjęciu na studia. Warto więc już teraz zadbać o to, żeby były jak najlepsze. Kandydaci na techniczne kierunki studiów powinni mieć wysokie notowania z matematyki, fizyki, chemii i języka obcego. Przy kwalifikowaniu na zarządzanie i marketing będą brane pod uwagę oceny z ma-

tematyki, historii, geografii i języka obcego. Maturzyści z ocenami miernymi z matematyki, fizyki bądź chemii na kierunkach technicznych mają szanse zostać jedynie wolnymi słuchaczami. Na zarządzaniu i marketingu w takiej samej sytuacji będą ci, którzy na świadectwach maturalnych będą mieć dwójki z matematyki, historii albo geografii. Ci, którzy nie będą mieli szczęścia w konkursie świadectw, mogą zdawać egzamin wstępny. Na kierunki techniczne obowiązują egzaminy pisemne z matematyki, fizyki i wybranego języka obcego. Na zarządzanie i marketing trzeba będzie zdać egzaminy pisemne z matematyki, geografii lub historii i języka obcego. Termin składania dokumentów do konkursu świadectw maturalnych upływa 14 czerwca 1996 r., a do egzaminu wstępnego - 28 czerwca. (...)

(JOK) "Echo Dnia" 15.01.1996 r.

Bez magistrów ani rusz do Europy

Kieleckie uczelnie państwowe osiągnęły już maksimum możliwości kształcenia. Ani WSP, ani Politechnika Świętokrzyska nie są w stanie kształcić więcej studentów. Bariery są kadry naukowców oraz warunki lokalowe. Poprawa jednego i drugiego musiałaby się wiązać z dofinansowaniem (...) Większość naszych pracowników ma dwu-, trzykrotnie przekroczone pensum godzin dydaktycznych - twierdzi prof. Krzysztof Grysa, prorektor PŚk. - Gdybyśmy mieli zwiększyć liczbę studentów, musielibyśmy przyjąć dodatkowo 20 osób do pracy. Większą liczbę studentów trzeba by też gdzieś pomieścić...

Marek Kornacki "Echo Dnia" 24.01.1995 r.

WYDZIAŁ MECHANICZNY



Dziakan Wydziału Mechanicznego - prof. dr hab. inż. Jacek Chałupczak przy mikroskopie skaningowym JOEL - 5400

Rozwój kadry

W skład jednostek organizacyjnych Wydziału wchodzi 5 katedr i 7 Samodzielnych Zakładów:

- Katedra Mechaniki,
- Katedra Sprzętu Mechanicznego,
- Katedra Mataloznawstwa i Obróbki Ciepłej,
- Katedra Podstaw Konstrukcji Maszyn,
- Katedra Techniki Rolniczej,
- Samodzielny Zakład Termodynamiki i Mechaniki Płynów,
- Samodzielny Zakład Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych,
- Samodzielny Zakład Technologii Maszyn,
- Samodzielny Zakład Urządzeń Automatyki i Robotyki,
- Samodzielny Zakład Wytrzymałości Materiałów,
- Samodzielny Zakład Matematyki,
- Samodzielny Zakład Fizyki.

W styczniu 1995 r. tytuł profesora uzyskał prof. dr hab. inż. Andrzej Neimitz. W roku akademickim 1994/95 stopień doktora habilitowanego uzyskał w Wojskowej Akademii Technicznej dr inż. Tomasz Stańczyk.

Ogółem na Wydziale na I pełnym etacie zatrudnionych było: pracowników z tytułem profesora - 9 osób, profesorów nadzwyczajnych Politechniki Świętokrzyskiej - 10 osób, 1 adiunkt posiadający stopień doktora habilitowanego, profesorów z tytułem lub profesorów nadzwyczajnych na II etacie - 4 1/2.

Wydział zatrudnia: 40 adiunktów, st. wykładowców i wykładowców - 18 (w tym 15 ze stopniem doktora) oraz 26 asystentów. Dzięki spełnieniu kryteriów na wniosek Rady Wydziału w czerwcu 1995 roku wystąpiono do Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni Naukowych o wszczęcie postępowania w sprawie przyznania Wydziałowi Mechanicznemu uprawnień do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie mechanika.

W chwili obecnej ośmiu pracowników Wydziału ma otwarte przewody doktorskie, w tym czterech ma znacznie zaawansowane prace i w najbliższym czasie przewiduje się ich obronę.

Działalność dydaktyczna

W roku akademickim 1994/95 na kierunku "Mechanika i budowa maszyn" studenci rozpoczęli naukę według zreformowanych planów studiów z możliwością wyboru po V semestrze specjalności konstrukcja, technologia, eksploatacja i zarządzanie oraz zastosowanie informatyki.

Liczba studentów na poszczególnych kierunkach studiów jest następująca:

- Mechanika i Budowa Maszyn - studia dzienne - 424 studentów,
- Zarządzanie i Marketing - studia dzienne - 770 studentów,
- Mechanika i Budowa Maszyn - studia zaoczne - 295 studentów,
- Zarządzanie i Marketing - studia wieczorowe - 367 studentów.

Na studiach dziennych pracę dyplomową i magisterską obroniło 69 studentów i 6 studentów pracę dyplomową inżynierską. Na studiach zaocznych pracę dyplomową inżynierską obroniło 22 studentów.

Rozwój aparatury

Na Wydziale w roku akad. 1994/95 na zakup aparatury wydano 145 626 zł. Jednostki organizacyjne Wydziału zakupiły między innymi: - frezarkę CNC, "TRIAC" sterowaną numerycznie, ciągnik URSUS, dymomierz, urządzenie do lokalizacji uszkodzeń oraz sprzęt komputerowy (mikrokomputery, drukarki, oprogramowania, skanery). Sprzęt ten został zakupiony z funduszy przewidzianych na realizację grantów, prac statutowych i własnych. Jedynie na zakup frezarki CNC uzyskano z KBN środki na zakup celowy w wysokości 55 000 zł.

Przebieg współpracy z zagranicą

Politechnika Świętokrzyska podpisała formalną umowę o współpracy z Wyższą Szkołą Transportu i Łączności w Żylinie (Słowacja).

Pracownicy Wydziału współpracują z wieloma ośrodkami zagranicznymi: Laboratorium Mechaniki Ciała Stałego i Struktury Materiałowych Ecole Centrale Paris, Instytutem Krystalografii Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie, Odesskim Instytutem Techniki Niskotemperaturowej i Energetyki, Wyższą Szkołą Techniczną i Ekonomiczną w Mittweidzie, Fizyczno-Mechanicznym Instytutem Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie, Uniwersytetem w Padeborn (Niemcy), Firmą MESING w Brnie, Katedrą Niezawodności VSP Nitra (Słowacja).

Działalność badawcza

Badania realizowane były w ramach:

- grantów - 8 tematów,
- działalności statutowej - 27 tematów,
- prac własnych - 13 tematów,
- prac na rzecz gospodarki narodowej - 12 tematów.

Większość z tych prac ma charakter ekspertyz i zamawianych jest na niewielkie kwoty. Pracownicy Wydziału realizują także tematy badawcze w ramach programu TEMPUS - 3 tematy, programu CURIE-SKŁODOWSKIEJ - 1 temat, programu KOPERNICUS - 1 temat, programu CEPUS - 1 temat.



Niemiecko - Polskie Studium Integracyjne "Sanacja Budynków"

22 stycznia w Dreźnie odbył się pierwszy zjazd Niemiecko-Polskiego Studium Integracyjnego "Sanacja Budynków".

Uczestnikami studium są inżynierowie budownictwa i architekci, którzy zajmują się tematyką sanacji budynków w swojej pracy zawodowej oraz studenci wyższych lat architektury i budownictwa, którzy chcą się specjalizować w tej dziedzinie.

Uczestnicy Studium "Sanacja Budynków" będą na podstawie europejskich standardów i aktualnych doświadczeń przygotowani do planowania sanacji budynków, jak również do kierowania wykonawstwem i nadzorowania prac z tym związanych.

Szczególny nacisk kładziony jest na opanowanie szerokiej palety technik sanacji włącznie z zastosowaniem odpowiednich materiałów budowlanych oraz na świadome ustalanie kosztów, a także ekologicznie ukierunkowane planowanie i wykonawstwo w tym zakresie.

Zapotrzebowanie na fachowców w dziedzinie sanacji budynków w Europie stale rośnie. Istotną przyczyną tego stanu jest budownictwo betonowe lat 60. do 80. oraz gigantyczne zasoby zniszczonych starych i nowych budynków w krajach postsocjalistycznych.

Uczestnikami kursu są również studenci V roku WBL z Politechniki Świętokrzyskiej: **Michał Matla**, **Marek Szymczyk**, **Stanisław Wąż** oraz asystent z Katedry Architektury i Ochrony Budowli Zabytkowych **mgr inż. Tomasz Dzięgiel**.

Studium prowadzone jest w języku niemieckim, a polskim uczestnikom zaofiarowano - 50 godzinny kurs odświeżający znajomość języka niemieckiego.

Studium trwać będzie trzy semestry i obejmować 8 zjazdów - 5 w Dreźnie, 2 w Kielcach i ostatni we Wrocławiu. Kadra naukowa Niemiecko-Polskiego Studium Integracyjnego "Sanacja Budynków" to międzynarodowy zespół profesorów, składający się z przedstawicieli szkół wyższych, przedsiębiorstw budowlanych oraz władz budowlanych. Pochodzą oni z Niemiec i z Polski. Zespołowi Profesorów przewodniczą: **prof. Rudolf Morgenstern** - Technische Universität Drezno, **prof. Tadeusz Polak** - Politechnika Świętokrzyska w Kielcach, **prof. Kazimierz Czaplinski** - Politechnika Wroclawska. Organizatorem - Niemiecko-Polskiego Studium Integracyjnego jest Europejski Instytut Kształcenia Podyplomowego przy Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie (EIPOS). Następny Zjazd już w kwietniu w Kielcach.

Krystyna Solakiewicz

Konferencje krajowe organizowane przez Wydział Mechaniczny w roku akademickim 1994/95

1. Katedra Techniki Rolniczej PŚk., Sekcja Podstaw Eksploatacji KBN-PAN i Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych - "Problemy Inżynierii Eksploatacji". Ameliówka k. Kielc, grudzień 1994 r.
2. Katedra Mechaniki i Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN - "WORKSHOP DISSIPATION IN PHYSICAL SYSTEMS". Borków, 3-5 kwietnia 1995 r.
3. Wydział Mechaniczny PŚk. - "Współpraca badawcza Politechniki Świętokrzyskiej z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi i przemysłowymi". Kielce, 1-3 czerwca 1995 r.
4. Katedra Podstaw Konstrukcji Maszyn, Polska Grupa Mechaniki Pęknięcia - Komitet Budowy Maszyn PAN, Polskie Towarzystwo Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej - Oddział Kielecki - "V krajowa konferencja Mechaniki Pęknięcia". Mąchoć - Ameliówka, 28-30 września 1995 r.
5. Samodzielny Zakład Termodynamiki i Mechaniki Płynów, Prezydent miasta Kielc, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej - Spółka z o.o., Elektrociepłownia "Kielce" - "Problemy ciepłownicze miasta Kielce". Kielce, 28 listopada 1995 r.

opracowano na podstawie informacji udzielonych przez dziekana Wydziału Mechanicznego

OCHRONA PRAW AUTORSKICH I OCHRONA WŁASNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ

Już po raz drugi Ośrodek Innowacji i Wynalazczości był organizatorem środowiskowego seminarium, które było poświęcone problematyce własności intelektualnej. Termin ten ujmuje ochronę prawną autorską (między innymi wyników prac naukowo-badawczych, prac habilitacyjnych, doktorskich i dyplomowych, artykułów, programów komputerowych) oraz ochronę własności przemysłowej (m.in.: wynalazków, wzorów użytkowych i zdobniczych, znaków towarowych, topografii układów scalonych).

Seminarium to odbyło się z udziałem autorytetów naukowych: dr hab. Aurelii Nowickiej z Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Janusza Bleszyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego i dr hab. inż. Wiesława Kotarby - preza Urzędu Patentowego RP.

Tak ważna i ciekawa tematyka, zwłaszcza dla środowiska naukowego i naukowo-badawczego cieszyła się zainteresowaniem szerokiego

kręgu osób spoza Uczelni, wśród których byli przedstawiciele m.in. radców prawnych, adwokatów, policji i urzędu kontroli skarbowej.

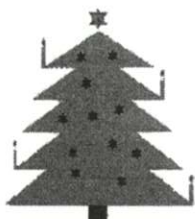
Szkoda, że najmniejsze zainteresowanie problematyką okazali pracownicy naukowcy i naukowo-badawczy naszej Uczelni, których udziałem są utwory, rozwiązania będące przedmiotem własności intelektualnej.

Wydawało się, że nie trzeba przekonywać do tzw. prawd powszechnie znanych - tutaj "nie wystarczy tworzyć, trzeba jeszcze umieć korzystać z tej twórczości i umieć ją chronić". Tym razem było inaczej. Pociesza fakt, że nowa generacja, potencjalni twórcy - czyli studenci naszej uczelni - będą bardziej dbać o swoje interesy, bowiem właśnie studentów nie zabrakło wśród słuchaczy.

Alicja Adamczak

LISTY Z OSNABRÜCK

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej DAAD (ze środków Republiki Federalnej Niemiec) oferuje dla polskich studentów m.in. stypendia roczne dla studentów nauk ekonomicznych i społecznych na niemieckich uniwersytetach. Ubiegać się o to stypendium mogą studenci II i III roku, którzy osiągają dobre wyniki w nauce oraz posiadają dobrą znajomość języka niemieckiego. W tym roku dwie studentki III roku PŚk. kierunku Zarządzanie i Marketing (studia wieczorowe) Krystyna Włodarczyk i Ewa Grzegorzcyk przebywają na rocznym stypendium w Osnabrück. Na łamach INDEKSU dzielą się wrażeniami z Niemiec, które otrzymujemy pocztą elektroniczną. W tym numerze INDEKSU przedstawiamy czytelnikom oryginalny tekst w języku niemieckim zamieszczony w piśmie uniwersytetu z Osnabrück.



UNIVERSITÄT
OSNABRÜCK

Zeitung 95/6

Herausgeber:
Der Präsident der Universität Osnabrück

3. Jahrgang
Nr. 6 vom 1. Dezember 1995

Redaktion:
Presse- und Informationsstelle

Fünf Studentinnen aus Polen zu Gast

Neues Förderprogramm des DAAD

Der friedliche politische Wandel in Mittel- und Osteuropa hat die deutsche Kulturpolitik vor neue Aufgaben gestellt: Der wissenschaftliche Austausch, einer der wesentlichen Arbeitsgebiete, erreicht seitdem neue Dimensionen. Bei einer Gesamtzahl von rund 5.000 Stipendiaten, die der Deutsche Akademische Austauschdienst (DAAD) jährlich fördert, fließt mittlerweile ein Viertel aller dem DAAD zur Verfügung stehenden Finanzmittel in die mittel- und osteuropäischen Länder, von denen Polen noch vor Rußland eine Spitzenstellung einnimmt.

Im Zuge dieser Entwicklung hat der Deutsche Akademische Austauschdienst ein Sonderprogramm geschaffen, das sich unter anderem an Studierende der Wirtschafts- und Sozialwissenschaften wendet. Im Rahmen dieses Förderprogramms halten sich jetzt erstmals fünf Studentinnen aus Polen für ein Jahr an der Universität Osnabrück auf und studieren am Fachbereich Wirtschaftswissenschaften das Fach Betriebswirtschaftslehre. Die Besonderheit: Katarzyna Pilaszewicz (Studienfächer



Die fünf polnischen Gaststudentinnen an der Uni Osnabrück: Katarzyna Pilaszewicz, Krystyna Grzegorzcyk, Agnieszka Zietek und Ewa Koziarska (vorne. von links) sowie Ewa Włodarczyk (zweite Reihe, links). Sie werden betreut von Teresa Gehrs (zweite Reihe, rechts) vom Akademischen Auslandsamt der Universität Osnabrück
Foto: red

Marketing und Management), Krystyna Grzegorzcyk (Technische Volkswirtschaftslehre). Agnieszka Zietek (Außenhandel), Ewa Koziarska (Internationale Wirtschaft und politische Beziehungen) und Ewa Włodarczyk (Management) haben in Polen erst vier Semester studiert. Bisher war es nur möglich, mit einem abgeschlossenen Studium weiter in Deutschland zu studieren.

Natürlich war für die Bewerbung um ein DAAD-Stipendium

auch ein Nachweis deutscher Sprachkenntnisse erforderlich, denn nur mit entsprechendem Wortschatz ist ein effektives Studium möglich. "Jeder Tag ist wie ein kleines Abenteuer für uns und so freuen wir uns auf die kommenden Monate", sagt Katarzyna Pilaszewicz über den Aufenthalt an der Universität Osnabrück.

Hannelore Müller-Detert/Teresa Gehrs

SENAT 24.01.'96

Podział funduszu na badania własne

Na posiedzeniu Senatu przyjęto następujące ogólne zasady gospodarowania środkami na badania własne:

1. Środki z budżetu państwa przyznawane Politechnice Świętokrzyskiej na badania własne przeznaczone są na:
 - a) tworzenie warunków dla rozwoju naukowej kadry,
 - b) finansowanie badań rozpoznawczych w celu ich zaawansowania w stopniu umożliwiającym wystąpienie o granty,
 - c) podnoszenie poziomu bazy naukowej i dydaktycznej.Zadania te winny być realizowane w formie konkretnych projektów badawczych wyłonionych w drodze konkursu.
2. Kryteria rozdziału środków winny uwzględniać potencjał badawczy i dydaktyczny jednostek organizacyjnych oraz ich faktyczne osiągnięcia naukowe.
3. Rozdziału środków na poszczególne wydziały i jednostki międzywydziałowe dokonuje Senat na wniosek rektora, na podstawie uchwalonego algorytmu, sformułowanego wg zasad określonych w pkt 2. Senat określa również wielkość środków pozostających w dyspozycji rektora, przeznaczonych na sfinansowanie zadań szczególnie ważnych dla Politechniki Świętokrzyskiej lub wymagających współpracy wydziałów czy jednostek międzywydziałowych.
4. Dysponentami środków przekazanych wydziałom są dziekani, a w przypadku jednostek międzywydziałowych - prorektor wyznaczony przez rektora do koordynacji badań naukowych w tych jednostkach.
5. Zgłoszone projekty badawcze podlegają ocenie komisji powołanej przez dziekana (prorektora koordynującego badania naukowe), która ustala listę rankingową projektów i przedstawia dziekanowi (prorektorowi koordynującemu) do akceptacji.
6. Dziekan przedstawia radzie wydziału propozycję podziału środków i po jej zatwierdzeniu zawiadamia na piśmie kierowników projektów badawczych o wysokości przyznanych środków.
7. W odniesieniu do zadań finansowych ze środków pozostających w dyspozycji rektora oceny zgłoszonych projektów dokonuje powołana przez niego komisja, która obraduje z udziałem właściwych dziekanów (lub prodziekanów ds. nauki) i prorektora koordynującego badania naukowe.
8. Komisje, o których mowa w pkt 5 i 7, dokonują również merytorycznego odbioru realizowanych projektów.
9. Na podstawie wyników prac właściwych komisji, rektor, prorektor koordynujący badania naukowe oraz dziekani składają przed senatem i radami wydziałów coroczne odpowiednie sprawozdania z wykorzystania środków na badania własne, dokonując analizy uzyskanych wyników.
10. Wnioski wynikające z oceny realizowanych prac winny być uwzględniane przy podziale środków w następnym roku budżetowym.
11. Dział Badań Naukowych prowadzi bank danych, zawierający informacje o tematach realizowanych w ramach badań własnych.

Ustanowienie Medalu Politechniki Świętokrzyskiej

W celu uhonorowania osób, które w wybitny sposób przyczyniły się do rozwoju Politechniki Świętokrzyskiej, utrwalenia jej pozycji w świecie nauki lub poprawy jej kondycji ekonomicznej oraz upamiętnienia zasług przyjęto uchwałę

o ustanowieniu Medalu Politechniki Świętokrzyskiej. Do czasu wyboru Kapituły Medalu przez Senat nowej kadencji, powołano Kapitułę w składzie: **doc. Czesław Lewinowski, prof. Jacek Chałupczak, prof. A. Radowicz, dr inż. Janusz Kiesner**. Sprawy związane z zaprojektowaniem i wykonaniem medalu powierzono Rektorowi.

Przyjęto również "Regulamin medalu" stanowiący załącznik do tej uchwały.

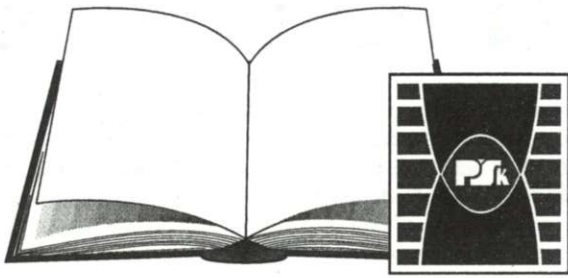
Regulamin Medalu Politechniki Świętokrzyskiej

1. Medal przyznaje się osobie, której działalność w istotny sposób przyczyniła się do rozwoju Uczelni, wzrostu jej prestiżu, pozycji w świecie nauki lub stanu majątkowego.
2. Ze względu na wyjątkowy charakter wyróżnienia medal wręcza się na uroczystym posiedzeniu Senatu inaugurującym nowy rok akademicki lub z okazji jubileuszu Uczelni.
3. Przyznaje się nie więcej niż jeden medal w roku akademickim. Wyjątkowo w roku akademickim, w którym przypada okragły jubileusz Uczelni można przyznać dwa medale.
4. Medal przyznaje Kapituła w składzie pięcioosobowym. W skład Kapituły wchodzi urzędujący rektor jako przewodniczący oraz cztery osoby z grona nauczycieli akademickich zatrudnionych na podstawie mianowania i legitymujących się co najmniej 5-letnim stażem pracy w Politechnice Świętokrzyskiej.
5. Członków Kapituły wybiera Senat, w głosowaniu tajnym na swym drugim w kadencji posiedzeniu, spośród kandydatów w liczbie nie mniejszej niż pięć osób, zgłoszonych przez członków Senatu. Wybrani do Kapituły są kandydaci, którzy otrzymali kolejną największą liczbę głosów przekraczającą 50% głosów ważnie oddanych.
W przypadku niewyłonienia pełnego składu w pierwszym głosowaniu, przeprowadza się kolejne tury głosowania, również z udziałem nowych kandydatów.
6. Z zachowaniem przepisów pkt. 4, kadencja Kapituły trwa trzy lata. Wybory uzupełniające przeprowadza się wg zasad w pkt.5.
7. Kandydatów do odznaczenia zgłaszają pracownicy Uczelni na ręce rektora w terminie do 1 maja każdego roku. Wniosek o odznaczenie powinien zawierać dokładne dane osobowe kandydata oraz wyczerpujące uzasadnienie. Do odznaczenia nie może być przedstawiona osoba wchodząca w skład Kapituły.
8. Kapituła obraduje na posiedzeniach niejawnych. Medal przyznawany jest jednomyślnie w głosowaniu tajnym, a protokół końcowy zawiera jedynie nazwisko odznaczanej osoby. Szczegóły dyskusji i głosowania są ściśle poufne i nie mogą być nikomu ujawnione. Decyzja Kapituły jest ostateczna.
9. Kapituła prowadzi "Księgę Medalu", do której wpisuje biogram odznaczonej osoby oraz jej zasługi dla Uczelni.
10. Nazwiska osób odznaczonych eksponowane są na specjalnej tablicy honorowej.

Natomiast Senat nie przyjął uchwały w sprawie stanowiska wobec negatywnych zjawisk w życiu publicznym.

Nastąpiła zmiana w Komisji Organizacji, Rozwoju Budżetu i Finansów. Zamiast przedstawiciela studentów Z. Szpoczyńskiego w skład tej komisji wszedł P. Gralak.

(kg)

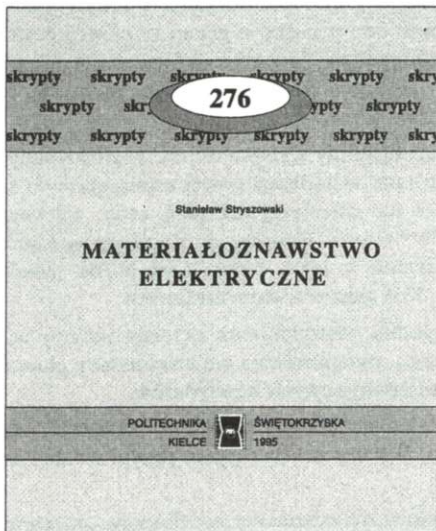


WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ W KIELCACH

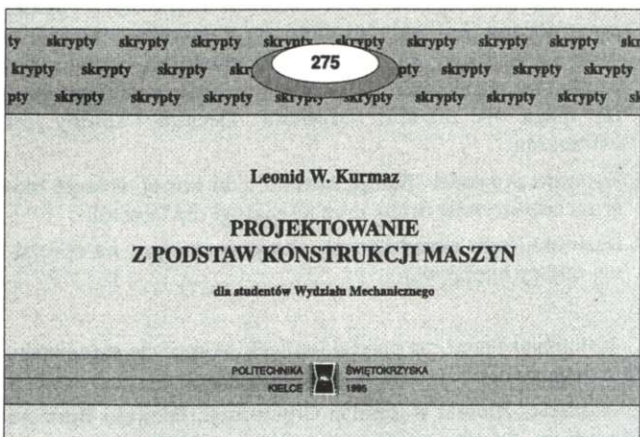
poleca

SKRYPTY

- **Stanisław Stryszowski** – MATERIAŁOZNAWSTWO ELEKTRYCZNE. Wyd. II. Kielce 1995

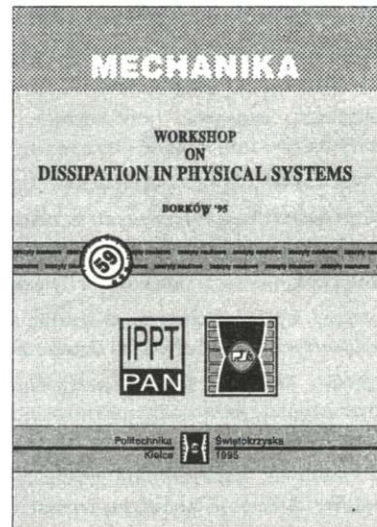


- **Leonid W. Kurmaz** – PROJEKTOWANIE Z PODSTAW KONSTRUKCJI MASZYN. Wyd. I. Kielce 1995



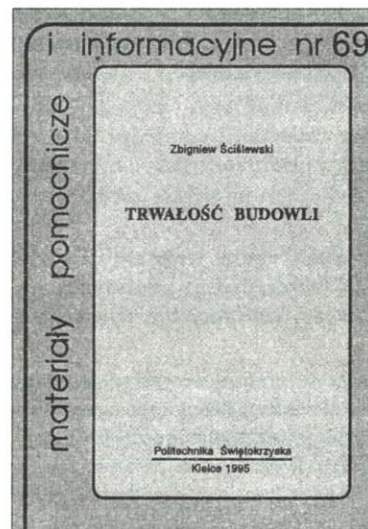
ZESZYTY NAUKOWE

- **WORKSHOP ON DISSIPATION IN PHYSICAL SYSTEMS – BORKÓW '95. MECHANIKA 59.** Wyd I. Kielce 1995



MATERIAŁY POMOCNICZE I INFORMACYJNE

- **Zbigniew Ściślewski** – TRWAŁOŚĆ BUDOWLI. Wyd I. Kielce 1995



- **Jerzy Z. Piotrowski** – MATERIAŁY POMOCNICZE DO ZAJĘĆ Z PRZEDMIOTU BUDOWNICTWO OGÓLNE. Wyd. II uzupełnione. Kielce 1995

INFORMATOR DLA KANDYDATÓW NA STUDIA NA ROK AKADEMICKI 1996/97. Politechnika Świętokrzyska. Kielce 1996

Nasz adres:

25 – 314 Kielce
Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 7
tel. (041) 24 – 581, 24 – 271

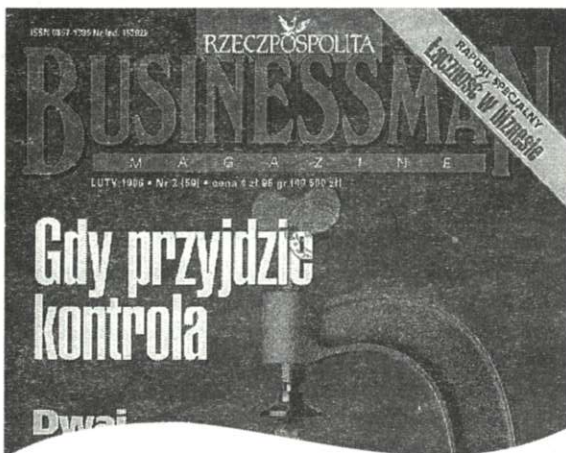
Czytelnia Naukowa - z a p r a s z a

Czytelnia Naukowa Biblioteki Głównej Politechniki Świętokrzyskiej zaprasza do korzystania z czasopism z zakresu

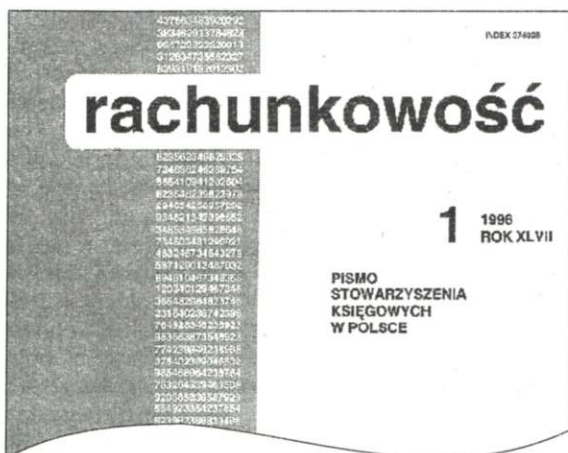
ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

Czasopisma polskie:

- AIDA -MEDIA od 1996 r.
- BANK I KREDYT od 1996 r.
- BUSINESSMAN MAGAZINE od 1996 r.



- BUSINESS FORUM od 1992 r.
- EKONOMIKA I ORGANIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW od 1993 r.
- GAZETA BANKOWA od 1996 r.
- GAZETA PRAWNA od 1996 r.
- GOSPODARKA NARODOWA od 1996 r.
- MARKETING I RYNEK od 1995 r.
- NOWA EUROPA GAZETA FINANSOWA od 1994 r.
- ORGANIZACJA I KIEROWANIE od 1977 r.
- RACHUNKOWOŚĆ od 1996 r.



- PENETRATOR od 1996 r.
- PRAWO PRZEDSIĘBIORCY od 1996 r.

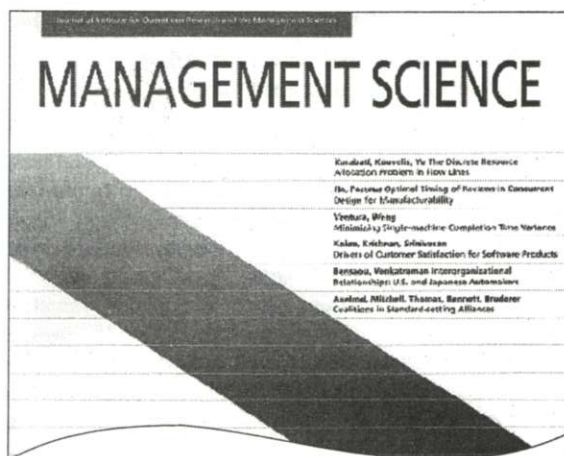
- ZARZĄDZANIE NA ŚWIECIE od 1993 r.



- PRZEGLĄD ORGANIZACJI od 1978 r.
- ŻYCIE GOSPODARCZE od 1994 r.

Czasopisma zagraniczne:

- DECISION SUPPORT SYSTEMS od 1990 r.
- MANAGEMENT SCIENCE od 1992 r.



- MANAGING INFORMATION od 1992 r.
- OPERATIONS RESEARCH
- PRODUCTION AND INVENTORY MANAGEMENT JOURNAL od 1993 r.
- PRODUCTION PLANNING & CONTROL od 1995 r.

Teresa Korczewska-Nowak

Siedem tez o szkolnictwie wyższym

Teza pierwsza: lepiej być mądrym

Na wstępie pytanie zasadnicze - po co kształcić ludzi na tzw. wyższym poziomie? Bez zgrzytliwości, wykształcenie wyższe nie jest przecież typową cechą ani bywalców naszych ekskluzywnych restauracji podjeżdżających pod nie luksusowymi samochodami w towarzystwie ekskluzywnych kobiet, ani też polityków najwyższego szczebla władzy. Można by tu dużo i uczenie mówić o tzw. współczynniku skolaryzacji, o wyzwaniach XXI wieku itp... Ludzie opuszczają na ogół wyższe uczelnie z większym zasobem wiadomości i umiejętności czynienia z nich użytku niż ten, który posiadali wstępując w jej progi. A więc na ogół mądrzejsi niż przedtem. A mądrym być lepiej niż być mądrym jakby nieco mniej.

Teza druga: mądrość kosztuje

Wszystko co ma jakąś wartość ma też cenę. I im wyższa wartość, tym wyższa cena. Dlatego też problem odpłatności za studia budzi tak duże emocje. Rzecz jednak nie w tym, czy studia mają być płatne, bo płatne były zawsze i płatne pozostaną, jako że cudów nie ma i wyższe uczelnie muszą mieć źródła finansowania, lecz w tym, kto i w jaki sposób ma za nie zapłacić. Czy ma pozostać tak, jak było do niedawna, iż wszyscy podatnicy fundowali studia niektórym, czy też raczej koszty wyższego wykształcenia powinni ponosić w zasadzie jego bezpośredni konsumenci. Piszę świadomie raczej, bo bez określonego zaangażowania środków publicznych dla sfinansowania studiów dla osób uzdolnionych, choć niezasobnych, nie obejdzie się i zresztą nigdzie na świecie się nie obywa. Chodzi jednak o zasadę, gdyż reszta jest już tylko kwestią rozwiązań technicznych.

Teza trzecia: własne pieniądze wydaje się najefektywniej

Ta banalna i zweryfikowana i u nas teza ma pełne odniesienie także w relacji do pieniędzy wydawanych na kształcenie. Zresztą, co widać gołym okiem, nie brak ludzi i to bynajmniej nie tych najbogatszych, którzy za wyższe wykształcenie, własne czy własnych dzieci, gotowi są zapłacić całkiem niemałe często pieniądze. I niosą je na ogół tam, gdzie spodziewają się otrzymać edukacyjny towar najbardziej odpowiadający ich oczekiwaniom. Rzecz jedynie w tym, by nie musieli oni dodatkowo na zasadzie "wspólnego worka" finansować wykształcenia innych, a zwłaszcza tych, którzy bez prezentu takiego mogą się bez trudu obejść. Techniczne sposoby realizacji takiego założenia mogą być co prawda różne (bony edukacyjne, system kredytów bankowych z szeroką możliwością ich późniejszego umarzenia). Bo własne, tak czy inaczej rozumiane, pieniądze wydaje się najefektywniej samemu i bez pośredników. I nic tak nie demoralizuje niż "wspólny worek", z którego "się należy".

Teza czwarta: nie kupować kota w worku

Jak grzyby po deszczu wyrastają w różnych, najdziwniejszych czasem miejscach najdziwniejsze czasami "szkoły wyższe", mając zdezorientowanych kandydatów perspektywą dość "bezbolesnego" osiągnięcia tzw. "wyższego wykształcenia" kasując za ten miraż całkiem niemałą czasami mamonę. Nie mam nic przeciwko ich powstaniu ani komercyjnemu charakte-

rowi. Chodzi jedynie o jasne uświadomienie potencjalnym klientom takich zakładów edukacyjnych, iż edukacyjny towar tam oferowany jest jakościowo inny od towaru oferowanego na renomowanych uczelniach. Bo z natury rzeczy są to i długie jeszcze lata będą po prostu wyższe szkoły zawodowe. A w szkołach zawodowych uczy się konkretnego zawodu, często zresztą na najwyższym profesjonalnym poziomie. I nie zgorszyłbym się powołaniem "wyższej szkoły gotowania na gazie", bo i w tym zakresie można osiągnąć profesjonalno-zawodową perfekcję. Gorszą mnie natomiast próby uczynienia z niej miejsca, które zapewnia uzyskanie stopnia "magistra gazotworzenia". Bo nie o to chodzi.

Teza piąta: kolor sierści sprzedawcy edukacyjnego kota jest bez znaczenia

Nie jest bowiem ważne, czy sprzedawca edukacyjnego kota jest państwowy czy prywatny. Ważne jest to, czy oferowany przezeń czworonóg zapewni swemu nabywcy skuteczne łapanie myszy. Wiem, iż i u nas bywają prywatne uczelnie, które swym nabywcom sprzedają kota o sprawności tygrysa, co znajduje odbicie w atrakcyjności jego nabywców na rynku pracy. Ale znam też i takie, a nie są one niestety bynajmniej w mniejszości, które oferują kociska niezdolne nie tylko do łapania jakiegokolwiek myszy, ale nawet własnego ogona, o czym szybko przekonują się naiwni nabywcy takiego zwierzaka. I by wzorem nabytych w butelkę klientów różnorodnych pseudobanków, nie domagali się następnie od państwa zwrócenia im ciężko zarobionych pieniędzy, musi być zapewniona kontrola nad tym żywiołowo rozwijającym się biznesem.

Teza szósta: edukacja i nauka stanowią całość

Szkoła wyższa nie różni się od podstawowej czy średniej wielkością tablicy i grubością kredy, lecz tym, że nie można kształcić na odpowiednim poziomie bez równoczesnego i równoległego uprawiania przez edukującego nauki. A tej nie można uprawiać bez kształcenia naukowej kadry. Nie może więc być mowy o prawdziwej szkole wyższej bez równoległej realizacji tych trzech funkcji. Jeżeli ktokolwiek sądzi, że kondycję i perspektywę szkoły wyższej budować można na wynajęciu "na mieście" kilku sal wykładowych, do których ściągają następnie na jeden-dwa dni w tygodniu kilku profesorów z renomowanych państwowych uczelni akademickich, skuszony wysokimi stawkami za wykład, i zainstalowaniu telefonu i długonogiej sekretarki w gabinecie "rektora" takiego ateneum, ten jest w dramatycznym błędzie. Bo "importowany profesor" w pięć minut weźmie - pardon "d... w troki" i wróci na swą macierzystą uczelnię, gdzie ma i naukowe środowisko i naukowy warsztat. A najdłuższe nawet nogi sekretarki nie zastąpią ani solidnej naukowej biblioteki, w której studiować mogą studenci, ani solidnego naukowego laboratorium, w którym weryfikować będą to co przeczytali. I w których to ich profesorowie prowadzić będą badania i kształcić swych następców i współpracowników. Stworzenie takich bibliotek i laboratoriów oraz finansowanie prowadzonych tam badań wiele kosztuje.

ciąg dalszy na str. 14

Znaną od lat formą grupowania osób zajmujących się pracą naukową są Towarzystwa Naukowe. Przynależność do Towarzystwa jest często dużym zaszczytem, formą uznania pozycji naukowej. Towarzystwa mogą mieć charakter elitarny i wtedy nie jest łatwo zostać jego członkiem. W naszym kraju osoby zajmujące się ogólnie rozumianą mechaniką zrzeszone są w POLSKIM TOWARZYSTWIE MECHANIKI TEORETYCZNEJ I STOSOWANEJ (PTMTiS).

Towarzystwo jest luźną federacją Oddziałów, dla których formalną władzę stanowi Zarząd Główny. Towarzystwo posiada 17 oddziałów związanych z miastami o charakterze akademickim. Przewodniczący wybierany jest co dwa lata spośród członków Towarzystwa, obecnie funkcję tę pełni prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Maryniak z Politechniki Warszawskiej. Towarzystwo, jako jedno z nielicznych posiada własne wydawnictwo naukowe, kwartalnik wydawany w języku angielskim "Journal of Theoretical and Applied Mechanics". Towarzystwo przyznaje także co dwa lata nagrodę naukową im. prof. Wacława Olszaka. Nagroda przeznaczona jest dla młodych naukowców, a jej materialnym odzwierciedleniem jest pamiątkowy medal. Przynależność do Towarzystwa nie daje żadnych bezpośrednich korzyści

oprócz ułatwienia wzajemnych kontaktów oraz pewnej nobilitacji w środowisku mechaników.

Kielecki Oddział Towarzystwa istnieje już kilkanaście lat. Jest on ściśle związany z Wydziałem Mechanicznym naszej Politechniki. Wielkim entuzjastą Towarzystwa, założycielem Oddziału i jego pierwszym przewodniczącym był **prof. zw. dr hab. Andrzej Radowicz**. Kolejnym przewodniczącym Oddziału był **prof. dr hab. inż. Andrzej Neimitz**, a obecnie tę funkcję pełni **prof. nadzw. dr hab. inż. Wacław Gierulski**. Kielecki oddział zrzesza obecnie 28 osób, głównie pracowników Wydziału Mechanicznego. Od początku miał on charakter elitarny, otwarty jest dla osób z kręgu mechaników legitymujących się stopniem naukowym doktora. Oddział Towarzystwa jest inicjatorem wielu przedsięwzięć ważnych dla życia Uczelni. Jest współorganizatorem konferencji naukowych i seminariów z udziałem gości, często zagranicznych. W tej dziedzinie wizytówką Oddziału Towarzystwa jest Konferencja "Mechanika Pękania" organizowana wspólnie z Komitetem Budowy Maszyn PAN oraz Wydziałem Mechanicznym Politechniki Świętokrzyskiej.

Wacław Gierulski

Już w Europie

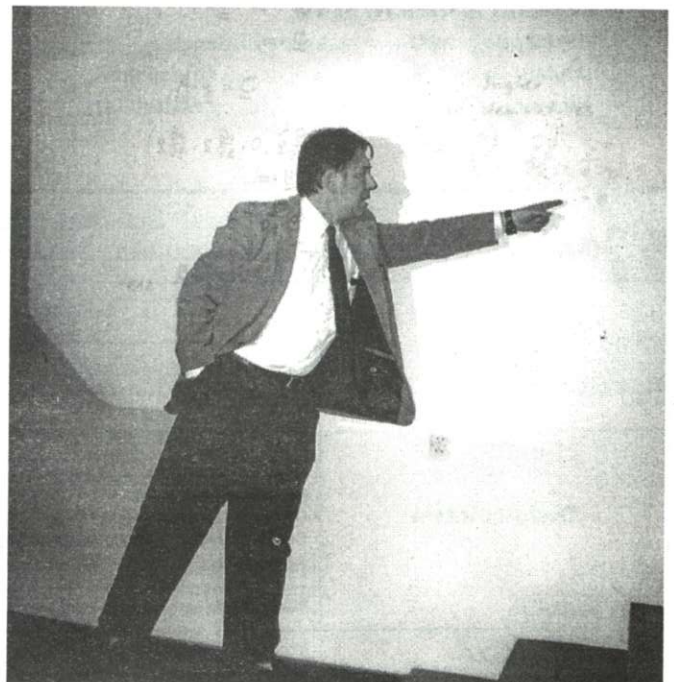
OPEN CLASSES FOR STUDENTS AND SCIENTISTS

W styczniu 1996 w murach naszej Uczelni gościliśmy nauczycieli akademickich z Uniwersytetu Technicznego w Berlinie - Technische Universität Berlin. Przedstawili oni cykl wykładów z zakresu termodynamiki ośrodków ciągłych. Gośćmi byli **Prof. Wolfgang Muschik**, wybitny i znany w tej dziedzinie w świecie naukowym specjalista oraz jego współpracownicy **dr Christina Papenfuss** i **mgr Harold Ehrentraut**.

Wykłady spotykały się z zainteresowaniem naszego środowiska, wzięła w nich udział znaczna grupa studentów i pracowników Wydziału Mechanicznego. Wizytę gości zorganizowała Katedra Mechaniki. Przed przyjazdem niemieckich naukowców na terenie Katedry odbywały się kilkakrotnie zajęcia przygotowawcze, na których prof. A. Neimitz, prof. A. Radowicz, prof. M. Poniewski i dr T. Orzechowski prowadzili z zainteresowanymi studentami spotkania, dyskutując problematykę z zakresu mechaniki i termodynamiki w języku angielskim.

Wizyta gości z Berlina przyczyniła się do ożywienia życia akademickiego naszej Uczelni. Znaczne zainteresowanie studentów prowadzonymi zajęciami przez naszych gości jest niewątpliwym dowodem na to, że istnieje potencjalna możliwość prowadzenia w naszej Uczelni wybranych zajęć w językach obcych.

W trakcie wizyty goście z Uniwersytetu Berlińskiego spotkali się z kierownictwem naszej Uczelni, gdzie w trakcie rozmowy wyłoniła się myśl nawiązania bliższej i bardziej formalnej współpracy Politechniki Świętokrzyskiej z Uczelnią w Berlinie. Ideą przewodnią tych kontaktów jest realizowanie wspólnych prac naukowych oraz przede wszystkim współpraca w zakresie procesu nauczania. Pojawia się tutaj możliwość prowadzenia zajęć wymiennie przez nauczycieli obu uczelni, a także wymiana studentów między uczelniami. Jest rzeczą oczywistą, że w tej sytuacji o powodzeniu naszej współpracy decydować będzie



Prof. Wolfgang Muschik w czasie wykładu na PŚK.

znajomość - głównie przez studentów - języków obcych, zwłaszcza angielskiego i niemieckiego.

Andrzej Radowicz

Prof. Andrzej Radowicz jest kierownikiem Katedry Mechaniki PŚK.

Zasady rekrutacji w roku

Politechnika Świętokrzyska, nawiązująca w swych tradycjach do pierwszej polskiej uczelni technicznej, założonej w 1816 roku w Kielcach przez Stanisława Staszica, w roku akademickim 1994/95 obchodziła 30-lecie swego istnienia.

W Politechnice Świętokrzyskiej studiuje obecnie 5000 osób.

Uczelnia aktualnie zatrudnia ok. 800 osób, w tym 360 nauczycieli akademickich, z czego 40 to profesorowie i doktorzy habilitowani, a 137 to nauczyciele akademicy ze stopniem doktora.

Politechnika Świętokrzyska kształci studentów na studiach dziennych, zaocznych i wieczorowych na trzech wydziałach:

- Budownictwa Lądowego,
- Mechanicznym,
- Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki.

Wydziały: Mechaniczny i Budownictwa Lądowego posiadają prawo nadawania stopnia doktora nauk technicznych.

Studia magisterskie techniczne trwają 5 lat i dają tytuł magistra inżyniera w zakresie wybranego kierunku studiów.

Studia zawodowo-techniczne trwają 3,5 roku; absolwenci uzyskują tytuł inżyniera w zakresie wybranego kierunku studiów.

Studia zawodowe na kierunku zarządzanie i marketing trwają 3,5 roku i dają tytuł licencjata w zakresie studiów ekonomicznych.

Zasady i tryb przyjmowania oraz zakres egzaminu wstępnego na I rok studiów dziennych w r.ak. 1996/97 zawarte są w Uchwale Nr 45/95 Senatu PŚk. z dn. 8.11.1995 r.

Zasady rekrutacji na I rok studiów dziennych, wieczorowych i zaocznych w r.ak. 1996/97 zawarte są w Uchwale Nr 46/95 Senatu PŚk. z dn. 8.11.1995 r.

Politechnika Świętokrzyska posiada 4 domy studenckie. Kandydaci, którzy po przyjęciu na studia będą ubiegali się o miejsce w akademiku, powinni złożyć w siedzibie Samorządu Studenckiego (bud. C, p. 114) następujące dokumenty:

- 1) wypełniony formularz podania o przyznanie miejsca w akademiku,
- 2) zaświadczenie o dochodach brutto za ostatni kwartał każdego pracującego członka rodziny; w przypadku rodzeństwa uczącego się lub studiującego – zaświadczenie ze szkoły lub uczelni.

W ramach pomocy materialnej wypłacane są:

- stypendia socjalne,
- stypendia za wyniki w nauce,
- dopłaty do posiłków w stołówce studenckiej,
- dopłaty do zakwaterowania w domu studenckim,
- zapomogi dla osób w trudnej sytuacji materialnej.

Wydział Budownictwa Lądowego - Dziekanat 25-314 Kielce, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 7, bud. A, p. 3, tel. 24-541					
Studia dzienne					
Kierunek	Specjalność	Zawodowe	Magisterskie	Kryteria kwalifikacji	
1	2	3	4	5	
Budownictwo	Drogi i mosty	X	X	Konkurs świadectw maturalnych lub egzamin wstępny. Przedmioty punktowane w konkursie świadectw maturalnych: matematyka, fizyka, chemia, język obcy. Przedmioty egzaminacyjne: matematyka, fizyka, język obcy.	
	Konstrukcje budowlane	X			
	Remonty budowli i konserwacja budowli zabytkowych	X	X		
	Technologia i organizacja budownictwa	X	X		
Inżynieria środowiska	Inżynieria komunalna	X			
	Zaopatrzenie w wodę, unieszkodliwianie ścieków i odpadów	X			
Studia zaoczne					
Budownictwo	Drogi i mosty	X			Bez kryteriów kwalifikacyjnych
	Konstrukcje budowlane	X			
	Remonty budowli	X			

akademickim 1996/97

Wydział Mechaniczny – Dziekanat 25-314 Kielce, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 7, bud. B, p. 13a, tel. 24-492				
Studia dzienne				
1	2	3	4	5
Mechanika i budowa maszyn	Eksplotacja i zarządzanie	×	×	Konkurs świadectw maturalnych lub egzamin wstępny. Przedmioty punktowane w konkursie świadectw maturalnych: matematyka, fizyka, chemia, język obcy. Przedmioty egzaminacyjne: matematyka, fizyka, język obcy
	Konstrukcja	×	×	
	Technologia	×	×	
	Zastosowania informatyki	×	×	
Zarządzanie i marketing	Zarządzanie firmą	×		Konkurs świadectw maturalnych lub egzamin wstępny. Przedmioty punktowane: matematyka, historia, geografia, język obcy. Przedmioty egzaminacyjne: matematyka, historia lub geografia, język obcy.
Studia zaoczne				
Mechanika i budowa maszyn	Technologia maszyn	×	uzupełniające	Bez kryteriów kwalifikacyjnych
	Samochody i ciągniki	×	uzupełniające	
Studia wieczorowe				
Zarządzanie i marketing	Zarządzanie firmą	×		Bez kryteriów kwalifikacyjnych
Wydział Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki – Dziekanat 25-314 Kielce, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 7, bud. D, p. 205, tel. 24-128				
Studia dzienne				
1	2	3	4	5
Elektrotechnika	Automatyka	×	×	Konkurs świadectw maturalnych lub egzamin wstępny. Przedmioty punktowane w konkursie świadectw maturalnych: matematyka, fizyka, chemia, język obcy. Przedmioty egzaminacyjne: matematyka, fizyka, język obcy.
	Informatyka	×	×	
	Komputerowe systemy pomiarowe	×	×	
	Przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej	×	×	
	Telekomunikacja	×	×	
	Zarządzanie			
Studia zaoczne				
Elektrotechnika	Przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej	×	uzupełniające	Bez kryteriów kwalifikacyjnych

OBRADY KOMITETU NARODOWEGO

3 lutego w Centrum Biznesu w Kielcach obradował Komitet Narodowy Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych - AIESEC. Dyplom honorowego członka otrzymał prezes "Exbudu" Witold Zaraska, który zalicza się do elitarnego grona sponsorów w AIESEC. Walne Zebranie 50 prezydentów polskich lokalnych komitetów wiązało się z bezpośrednim przygotowaniem do 48 Światowego Kongresu stowarzyszenia.

Światowy Kongres odbędzie się za sześć tygodni w Polsce i weźmie w nim udział 800 gości z ponad 80 krajów świata. W Kielcach studenci zatwierdzili władze AIESEC-Polska. Nowym prezydentem stowarzyszenia została Joanna Wójcik. AIESEC zrzesza obecnie 65 tysięcy studentów z 850 najlepszych uczelni w 85 krajach. Od 1994 r. działa również w Kielcach, gdzie utworzono Grupy Doradców Komitetu Lokalnego, chcąc nawiązać współpracę z naukowcami oraz światem biznesu, jak również władzami miasta i województwa. Akces do tej grupy złożyli już m.in. dyrektor PKO BP w Kielcach Lucyna Nowak, prezydent miasta Jerzy Suchański. W najbliższym czasie na Politechnice Świętokrzyskiej odbędzie się STUDENCKIE TARGI PRACY, na których studenci będą poznawali oferty firm z naszego województwa. Podczas targów studenci i przedsiębiorcy spotkają się przy "okrągłym stole", aby omówić jakie umiejętności powinni posiadać absolwenci kieleckich uczelni odpowiadające wymaganiom przedsiębiorstw. W kwietniu odbędzie się także **Gala Firm Regionu Świętokrzyskiego** z udziałem władz wojewódzkich i miejskich oraz przedstawicieli MEN.

(sol)

SPROSTOWANIE

W artykule zamieszczonym w grudniowym numerze INDEKSU pt. "Diagnoza na przyszłość", pod redakcją dr inż. Tadeusza Orzechowskiego chochlik komputerowy pomiął fragment tekstu:

Prezentacje firm oferujących systemy kontrolno-sterująco-pomiarowe otworzył pan Piotr Lewandowski ze znanej firmy DANFOSS. Przedmiotem jego wystąpienia była prezentacja wyrobów firmy stynących z doskonałej jakości. Prelegent szczególnie mocno podkreślał, że maksymalny efekt ekonomiczny można osiągnąć jedynie przy zainstalowaniu dobrej automatyki w całym systemie, poczynając od producenta poprzez dystrybutora do odbiorcy. Do wystąpienia przedstawiciela Danfoss'a nawiązywał kielecki biznesmen pan Jerzy Materek, który przypomniał zasługi firmy "LEGRO" w promocji dobrej techniki na rynku ciepłowniczym.

Za pomyłkę przepraszamy!

Redakcja

Siedem tez o szkolnictwie wyższym

dokończenie ze str. 10

I gdyby ponieść te koszty z wpłacanego przez słuchaczy czesnego, nie starczyłoby wtedy ani na kuszące honoraria dla "importowanych" profesorów, ani na interesującą pensję dla Magnificencji i jego sekretarki. No i koło się zamyka. I każdy, komu naprawdę leży na sercu sprawa upowszechniania prawdziwie wyższego wykształcenia w Polsce, musi sobie z tego jasno zdawać sprawę.

Teza siódma: nie na skróty

Choć "droga na skróty" w Polsce w modzie, nauka i edukacja na wyższym poziomie żadnych protez ani skrótów nie toleruje. Archimedes odkrył co prawda swe prawo w wannie, a nie w uniwersyteckim laboratorium, ale właśnie dlatego, że był Archimedesem. Bó przecież i przed oną sławetną kąpielą wielu innych zażywało tej przyjemności bez żadnego naukowego rezultatu. Prawdziwie kompetentnego uczonego kształcić trzeba co najmniej kilkanaście lat i nic tu nie da się przyspieszyć. I kształcić się on może jedynie w określonym naukowym środowisku. A pełnowartościowego absolwenta nie da się wykształcić za

pomocą różnorodnych dydaktycznych protez, jak chociażby lansowanej ostatnio przez MEN koncepcji "uniwersytetu telewizyjnego". Bo za pomocą telewizji nauczyć się można co najwyżej "disco polo". Zaś absolwent kształtuje się w bezpośrednim kontakcie ze swymi wykładowcami, w seminaryjnych dyskusjach, ale także i w korytarzowych rozmowach przed seminariami i podczas nocnych studenckich rozmów w akademikach.

Czyżby nic nie dało się zrobić? Skądże! Dla podniesienia zagadnienia wykształcenia wyższego w Polsce na nowo jakościowo poziom znalazłoby się ludzie i pieniądze. Jakież np. rezerwy kadrowe i oganizacyjno-materialne tkwią w nie wykorzystanej pod tym względem prawie wcale strukturze PAN-owskiej! Ileż rezerw także finansowych mogłoby pojawić się przy prawdziwej reformie programów i stylu studiów na państwowych uczelniach! O ileż racjonalniej można by zorganizować finansowanie tego przedsięwzięcia.

Marian Filar

"Głos Uczelni" Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, styczeń 1996 r.



Głosy przodków

W pierwszej części, która ukazała się w 26 numerze "Indeksu" z grudnia 1995, przedstawiliśmy wstępną charakterystykę funkcjonowania tradycji i mitów plemion pierwotnych. Zwróciliśmy uwagę, że mity nie są tylko opowiadaniem - symbolami tego, co minęło, lecz są również rzeczywistością, która żyje ciągle ustanawiając porządek kosmosu oraz mikrokosmosu - człowieka.

Mity dla ludów pierwotnych nie stanowią przedmiotu egzegezy, ani punktu wyjścia do tworzenia nowych koncepcji funkcjonowania świata, lecz są "sposobem" życia. Przez odtwarzanie takiego archetypu ludy owe osiągnęły, w realny dla nich sposób, uczestnictwo w sakralności świata, a przez to również włączenie w obszar działalności bóstwa. Wynikiem tego jest brak potrzeby zmian w ich nomadycznym trybie życia i pielęgnowanie tradycji ustnego przekazu mitów. To z kolei zapewnia łączność ze znanym im z opowiadań mitycznych transcendentnym czasem. Obserwujemy to zarówno w życiu pojedynczych osób, jak i całej grupy. Począwszy od interpersonalnych oddziaływań w rodzinie, aż po kontakty międzyplemienne. Dzięki temu ludy pierwotne zachowały do dnia dzisiejszego nie zmieniony od wieków typ gospodarki, kulturę oraz system religijny, w którym mity kształtują świadomość plemienia.

Ludy przedpiśmienne, o których pisaliśmy, zaliczane są przez etnologów do tzw. **kultur postfiguratywnych**. Oznacza to, że cała wiedza o świecie, wszystkie zasady moralne i kultura danego plemienia przekazywane są z ojca na syna tradycją ustną. *Dzieci uczą się od swych ojców (!)* Marzeniem każdego ojca jest, by jego syn miał takie życie jak on miał. Więcej mu nie potrzeba. Ten sposób myślenia powoduje, że zwyczaje danego ludu, które ukształtowane zostały przed wieloma wiekami, przekazywane są wiernie z pokolenia na pokolenie bez zniekształceń. Dzięki temu struktura społeczna i religijna owej grupy nie ulega gwałtownym transformacjom mogącym zniszczyć owe struktury. Plemię jest wtedy stabilne pod względem społecznym, religijnym i kulturowym, podobnie jak stabilne jest środowisko przyrodnicze, w którym lud ów żyje. Natura, z którą żyją w doskonałej harmonii, nie stanowi dla nich zespołu organizmów powiązanych ze sobą zależnościami tylko biologicznymi, będącymi czymś obojętnym dla życia duchowego człowieka. Cała przyroda jest z jednej strony łaskawa, przyjazna, urzekająca; z drugiej zaś strony złośliwa, wroga, odpychająca i groźna. Wyjaśnienia owej dynamiki nie należy jednak szukać w samych rzeczach, organizmach czy też sytuacjach. Uzyskują one moc tylko dzięki temu, że przez nie objawia się rzeczywistość transcendentna.

Drugim czynnikiem, który pozwala owym ludom na życie według opisanego wzorca jest ich względna izolacja. Ple-

miona pierwotne charakteryzują się silnym etnocentryzmem, który można by określić swoistym "patriotyzmem plemiennym" - ludźmi najbardziej wartościowymi są członkowie własnego plemienia, tylko własne plemię posiada prawdziwą religię i najwartościowszą kulturę. Dlatego też unikać należy unifikacji i łączenia się z innymi plemionami, gdyż są one - w pojęciu danego ludu - mniej wartościowe. Kontakty międzyplemienne ograniczają się do niezbędnego minimum, głównie o charakterze handlowym.

Przeciwieństwem do opisanych kultur postfiguratywnych są **kultury prefiguratywne**. Przykładem tych ostatnich są społeczeństwa współczesne. Żaden ojciec nie posiada takiej wiedzy, którą posiada jego syn. W odróżnieniu do kultur pierwotnych, *współcześnie ojciec uczy się od syna (!)*. Dzieje się tak dlatego, że postęp cywilizacyjny powoduje, iż każde następne pokolenie wie już o wiele więcej niż poprzednie. Obecna wszędzie "high-technology" wymaga stałego nadążania za pojawiającymi się na rynku nowościami oraz stałego szukania coraz to doskonalszych technicznych rozwiązań. Mówiąc inaczej, współczesny człowiek nie spogląda w przeszłość, gdzie tkwią jego korzenie, lecz zajmuje się "wymyślaniami" - stwarzaniem tzw. lepszego, doskonalszego świata.

Współczesna pogoń wyklucza czerpanie wiedzy od naszych poprzedników, gdyż co kilka lat owa wiedza staje się przestarzała i nieaktualna. Czy tak jest tylko w przypadku technologii? Niestety równie szybko "starzeje się" i "wychodzi z użycia" ta wiedza, która swe korzenie ma w historii i kulturze danego narodu. Proces ten pogłębia narastająca unifikacja kultury, która dokonuje się głównie dzięki środkom masowego przekazu. Kształtuje się w ten sposób nowy typ kultury tzw. uniwersalnej, ogólnoswiatowej, możliwej do zaakceptowania przez wszystkich ludzi, bez względu na przeszłość i tradycję ich narodu. Ojcowie muszą więc porzucić swoje dziedzictwo, by uczyć się od swych synów, jak żyć we współczesnym świecie; jak korzystać z nowych technologii i jakim wartościom się podporządkować, aby po prostu przetrwać.

Paweł O. Sidło

SESJA EGZAMINACYJNA

Na I roku zimowa sesja egzaminacyjna już zakończona. Z danych, jakie otrzymaliśmy w Studium Nauczania I Roku wynika, że pierwszy trymestr nie wzbudzał emocji oraz kontrowersji i zakończył się bez "pogromu".

Do sesji przystąpiło 831 studentów, z których 473 zaliczyło wszystkie przedmioty, a 131 ma jeden brak. Obowiązywały zaliczenia z matematyki, fizyki, informatyki, języka obcego i geometrii wykresowej, która tradycyjnie spędza sen z oczu studenta. Studenci I trymestru musieli zdać jeszcze egzamin z matematyki i fizyki, a znajomością tych przedmiotów musi wykazać się inżynier w każdej specjalności "a przynajmniej nie mieć do nich niechęci".

Zgodnie z zasadami, organizacją i przebiegiem studiów, przed rozpoczęciem II trymestru nastąpił podział na poszczególne kierunki studiów technicznych. Na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki studiuje - 210 osób, na Wydziale Mechanicznym - 154 osoby, Inżynierię Środowiska - 60 osób, a na Wydziale Budownictwa Lądowego - 180 osób.

I trymestr na kierunku Zarządzanie i Marketing rozpoczęło 280 osób, do sesji przystąpiło 246 studentów, a na II trymestrze studiuje 233 studentów, niektórzy z nich mają do zaliczenia matematykę. Tradycyjnie już studenci "marketingu" osiągają dobre wyniki i liczba odpadających jest niewielka w stosunku do kierunków technicznych.

Pierwszorocznicy mają już sesję "za sobą", tym którzy zdali gratulujemy, drugim życzymy szczęścia. Natomiast studenci starszych lat żyją obecnie w stresie - sesja w pełnym toku. Zdobywanie zaliczeń i zdawanie egzaminów jest dla nich "chlebem powszednim". Na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki do sesji przystąpiło 649 studentów, za progowe przedmioty studenci uznali elektrotechnikę i matematykę na II roku oraz podstawy automatyki na III roku. Jak sami stwierdzili - inni zaliczają. Dla studentów Wydziału Budownictwa Lądowego najbardziej stresującym egzaminem jest wytrzymałość materiałów i mechanika budowli. Myślimy, że nie będzie tak źle - trzymamy kciuki

Redakcja

ANEGDOTY

Transakcja

Egzotyczny obcokrajowiec przychodzi na egzamin, wyjmując z torby trzy butelki koniaku, stawia na biurku i mówi:

- Trzy za trzy.

Egzaminujący bierze dwie butelki, wpisuje coś do indeksu i zwraca go ze słowami:

- Dwa za dwa.

Życie w akademiku

"... to było piękne, poszedłem na górę, tam była impreza, dali mi się napić wódki, zszedłem piętro niżej, częstowali jabolami, na naszym poziomie serwowano piwko, mówię ci, żyć nie umierać..."

Żart

Prof. X wykladał maszynoznawstwo. Pewien student miał kłopoty ze zdaniem tego przedmiotu. Idzie do profesora i mówi: Panie profesorze załatwmy tę sprawę polubownie, pan mi

zaliczy, a ja przeniosę się na inną uczelnię i nie będzie miał pan ze mną więcej kłopotów. Profesor na to: no dobrze, ale zadam jeszcze jedno pytanie, jeżeli pan odpowie, to zaliczę, a jeżeli nie, to nie zaliczę; zgadza się pan?

- Tak. - A zatem, dlaczego pociąg jak jedzie pod górę, to sapie? Delikwent rozwija różne teorie termodynamiczne, ale profesor ciągle zaprzecza. W końcu pyta: Co nie wie pan? - Nie. - no bo się maszynista zmęczył. - Panie profesorze, ależ to żart. - A czy ja panu mówiłem, że będę pana pytał poważnie.?

Egzamin

Egzamin pisemny z technologii metali. Audytorium wypełnione. Przychodzi adiunkt. J. Miś z obstawą kilku asystentów. Rygor, jakiego nigdzie nie było. Gdy tylko ktoś sięgnął po chusteczkę do nosa - wylaływał. Oczywiście ocen niedostatecznych też było dużo. Na następnych zajęciach na żale skierowane pod adresem J. Misia, atmosferę rozładował powiedzeniem: No chłopcy, słuchajcie, mnie tam wszystko jedno, ale co mogę zrobić, że moi asystenci to takie psy.



24 - 549

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja INDEKSU udostępnia swoje łamy pracownikom i studentom Politechniki Świętokrzyskiej, traktując pismo jako zbiór materiałów otwartych i dyskusyjnych. Każdy ciekawy artykuł będzie zamieszczony.

Adres Redakcji:

Politechnika Świętokrzyska, budynek A (WBL) p. 107 (I piętro)

Redaguje zespół: Krzysztof Grysa, Krystyna Solakiewicz, Danuta Sikora, Elżbieta Wikło

Łamanie komputerowe: Irena Przeorska-Imiołek

Skanowanie zdjęć: Tadeusz Uberman

Adres redakcji: POLITECHNIKA ŚWIĘTOKRZYSKA (bud. A, pok. 107, tel. 24-549) 25-314 KIELCE, Al. Tysiąclecia P.P. 7

Druk: Samodzielna Sekcja Poligrafii Politechniki Świętokrzyskiej, 25-314 KIELCE, ul. Studencka, tel. 24-670

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w dostarczonych materiałach